



INFORMACJA, al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, hol główny, tel.: 61 626 66 66; fax 61 626 67 44, e-mail: kancelaria@umww.pl

Polskie i niemieckie regiony jednym głosem o Ukrainie i kryzysie uchodźczym

Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Wojciech Jankowiak wziął udział w 46. posiedzeniu Komitetu ds. Współpracy Międzyregionalnej w ramach Polsko-Niemieckiej Komisji ds. Współpracy Regionalnej i Przygranicznej. Było ono poświęcone sytuacji w Europie po zbrodniczym ataku Rosji na Ukrainę, w tym bardzo aktualnym tematом kryzysu uchodźczego, europejskiej solidarności i polityki migracyjnej.

Dwudniowe posiedzenie odbyło się w Greifswaldzie (kraj związkowy Meklemburgia-Pomorze Przednie) w miejscowym Państwowym Muzeum Pomorskim oraz centrum konferencyjnym Kultur Bahnhof zlokalizowanym w zrewitalizowanym zabytkowym budynku kolejowym.

- Z uwagi na przedmiot posiedzenia, czyli wojnę na Ukrainie i wynikający z niej napływ uchodźców, posiedzenie cieszyło się bardzo wysoką frekwencją. Uczestniczyli w nim bowiem przedstawiciele sześciu polskich województw oraz aż ośmiu niemieckich krajów związkowych. Od naszych niemieckich partnerów usłyszeliśmy wiele ciepłych słów na temat zaangażowania polskich samorządów w przyjmowanie i wsparcie osób uciekających z Ukrainy przed wojną. Przedstawiciele przybyłych regionów podkreślali też konieczność zachowania europejskiej solidarności w obliczu napaści Rosji na Ukrainę – mówi wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Marszałek Województwa Lubuskiego i jednocześnie współprzewodnicząca Komitetu Elżbieta Polak podkreślała w trakcie obrad, że nikt nie może być obojętny wobec zbrodniczej agresji Rosji na Ukrainę. - Potrzebna jest solidarność wszystkich narodów, to sprawdzian europejskiej cywilizacji. Wszystkie europejskie regiony mają obowiązek wspierać Ukrainę tu i teraz, bo to samorzady są na pierwszej linii frontu kryzysu uchodźczego w Europie – mówiła Elżbieta Polak.

W trakcie spotkania poruszano problemy i bariery związane z kryzysem uchodźczym. Należą do nich chociażby bariera językowa (odczuwalna zwłaszcza w Niemczech), trauma wojenna związana z tym, że kobiety i dzieci z Ukrainy myślami są ze swoimi bliskimi, którzy zostali, by walczyć, albo też przeżywają już żalobę z powodu straty.

Wnioski płynące ze spotkania w Greifswaldzie są takie, że potrzebna jest jeszcze większa mobilizacja oraz bezpośrednie wsparcie dla organizacji pozarządowych, wolontariuszy i samorządów. Trzeba być gotowym na maraton pomocowy, na kolejne fale uchodźców, szczególnie, że rozwiązań systemowych w Polsce wciąż nie ma. Potrzebna jest jedność i solidarność Polski i Niemiec, stworzenie wspólnych grup pomocowych i struktur.







Dziękujemy za odwiedziny i zapraszamy ponownie